

ROK ŚW. JÓZEFA

„Przybrany tata” wszystkich chrześcijan

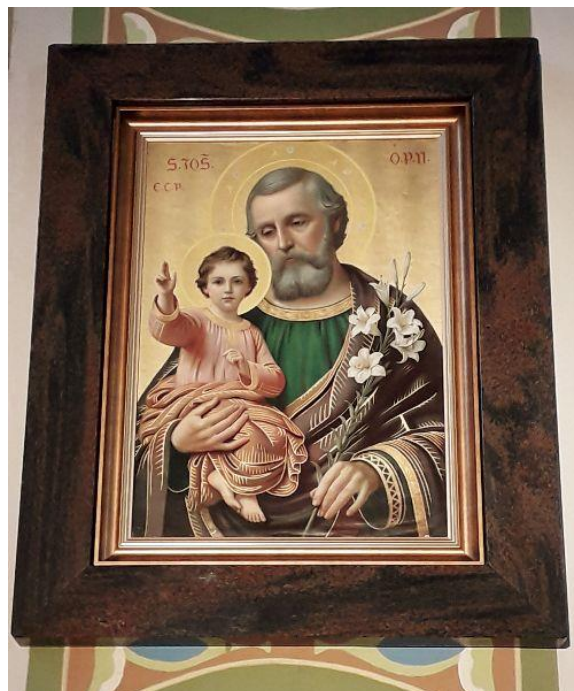
Rok poświęcony mężowi Maryi daje nam możliwość ponownego odkrycia jego postaci i błagania, aby uchronił nas od błędów i nałogów, wspierał nas w walce z mocami ciemności i pomagał nam pokonywać przeciwności. Ten, który był przybranym tatą Jezusa, powinien być uznawany za „przybranego tatę” wszystkich chrześcijan w każdych okolicznościach naszego życia.

Wielką czcicielką św. Józefa była św. Teresa od Jezusa. Oto jej słowa:

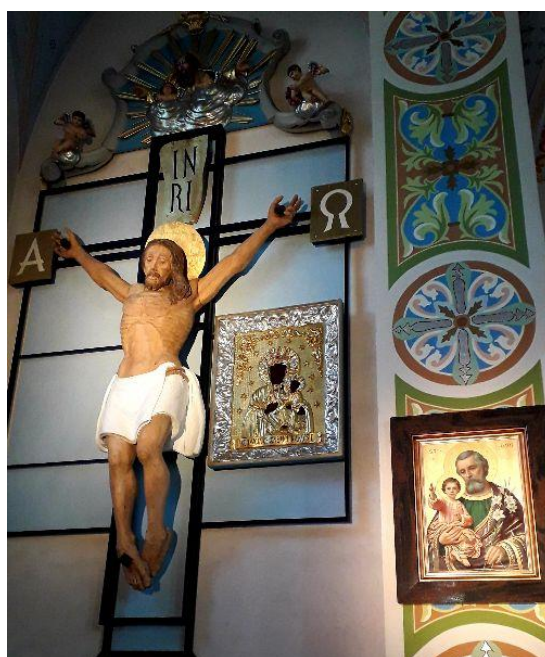
„Wybrałam sobie za orędownika i patrona chwalebego św. Józefa, któremu się polecałam (...) Nie pamiętam, bym kiedykolwiek aż do tej chwili prosiła go o jakąś rzecz, której by mi nie wyświadczył. Jest to rzecz zdumiewająca, jak wielkie rzeczy Bóg mi uczynił za przyczyną tego chwalebного Świętego. Z ilu niebezpieczeństw na ciele i na duszy mnie wybawił. Innym świętym, rzec można, dał Bóg łaskę wspomagania nas w tej lub innej potrzebie, temu zaś chwalebnemu Świętemu, jak o tym wiem z własnego doświadczenia, dał władzę wspomagania nas we wszystkim. Chciał nas Pan przez to zapewnić, że jak był mu poddany na ziemi jako opiekunowi i mniemanemu swemu ojcu, który miał prawo Mu rozkazywać – tak i w niebie czyni wszystko, o cokolwiek on Go prosi” (*Księga życia* 6,6).

UCZMY SIĘ POWIERZANIA SIĘ OPIECE ŚW. JÓZEFA, JAK TO UCZYNIŁ JEZUS I NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA.

Obraz św. Józefa w naszej świątyni



Powyższy obraz przekazała do kościoła nasza parafianka p. Bożena Sasińska. Został on umieszczony w specjalnym granitowym obramowaniu w pobliżu ołtarza Chrystusa ukrzyżowanego oraz podświetlony.



Ewangelie, które są głównymi źródłami o życiu św. Józefa, poświęcają mu łącznie 26 wierszy, a jego imię wymieniają tylko 14 razy. Sam opiekun Jezusa nie wypowiada ani jednego słowa, które zostałyby odnotowane przez autorów natchnionych. Mimo to **swoim życiem uczy nas wiary i zawierzenia Bogu we wszystkim, obrony życia i rodziny, zachowania Bożych przykazań i odnajdywania zagubionego Boga.**

**Witaj, opiekunie Odkupiciela,
i oblubieńcze Maryi Dziewicy.
Tobie Bóg powierzył swojego Syna;
Tobie zaufała Maryja;
z Tobą Chrystus stał się człowiekiem.**

**O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam,
i prowadź nas na drodze życia.
Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę,
i broń nas od wszelkiego zła. Amen.**

Milczący Święty, mówiący czynami

Rok św. Józefa został ogłoszony w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP i potrwa do 8 grudnia 2021 roku. Upamiętnia 150. rocznicę ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła powszechnego. Św. Józef dzięki małżeństwu z Maryją stał się opiekunem i wychowawcą Jezusa, czyli Jego ziemskim ojcem. Na kartach Ewangelii nie pojawia się ani jedno słowo wypowiedziane przez Józefa. To jego milczenie jest otwarciem serca na słuchanie słowa Bożego. „Mąż sprawiedliwy”, który pozostał wierny wezwaniu Bożemu, odegrał wyjątkową rolę w historii zbawienia. Bóg wybrał Józefa i powierzył w jego ręce to, co miał najcenniejszego. Papież Franciszek podkreślił, że ukochał Jezusa „ojcowskim sercem”.

W naszej parafii, od początku tego roku - w każdą środę na Mszy porannej - czcimy św. Józefa i odmawiamy litanie.

ODPUST ZUPEŁNY W ROKU ŚW. JÓZEFA

Mogą go uzyskać pod zwykłymi warunkami (spowiedź, Komunia święta oraz modlitwa w intencjach Ojca Świętego) ci, którzy:

- spełnią uczynek miłosierdzia względem ciała lub względem duszy,
- odmawiać będą różaniec w rodzinach i pomiędzy narzeczonymi,
- powierzać będą codziennie swoją działalność opiece św. Józefa, a także wzywać będą Rzemieślnika z Nazaretu w modlitwach wstawienniczych za tych, którzy szukają pracy,
- odmawiać będą litanie do św. Józefa lub Akatyst do św. Józefa, lub inną modlitwę do św. Józefa w intencji Kościoła prześladowanego,
- odmówią dowolną prawnie zatwierdzoną modlitwę lub akt pobożności na cześć świętego Józefa, szczególnie 19 marca i 1 maja, 19. dnia każdego miesiąca i w każdą środę.

W sytuacji epidemicznej rozszerza się dar odpustu zupełnego na osoby w podeszłym wieku, chore i umierające, które odmówią w domu dowolny akt pobożności na cześć św. Józefa, patrona dobrej śmierci, ofiarując Bogu swoje cierpienia.